CZĘŚĆ XVIII. № 85. ROK 9. (1838.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna*: w Rossyi z pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

PIĄTEK, 28 Października / 9 Listopada.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym, 1839, bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Osoby życzące nań prenumerować, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg, 27 Październ. / 8 Listopada.

Przez roskazy dzienne Cesarskie, z d. 23 b. m., Xiążę (Герцогъ) *Leuchtenbergski*, przyjęty zostaje do służby rossyjskiej w randze Jenerał-majora i mianowany Szefem pułku Kijowskiego huzarów. — Dowódzca wzorowego pieszego pułku Jenerał-major *Lutze*, ma zostawać przy J. C. W. Jenerał-Inspektorze wydziału inżenieryi.— Dowódzca 2 bryg. 3 dyw. pieszej Jenerał-major *Żerkow 1*, mianowany Dowódzcą wzorowego pułku, z zaliczeniem do Armii, a na jego miejsce Dowódzcą brygady Dowódzca Połockiego pułku strzelców, Jenerał-major *Sojmonow*. — 20 b. m. Naczelnik artylleryi oddzielnego korpusu gwardyi, Jenerał-adjutant *Sumarokow 1*, otrzymuje urlop za granicę, do czasu wyleczenia się.

— Przez Reskrypta Cesarskie, z d. 18 Września, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 2 klassy, Naczelnik Petersburskiego Celnego okręgu, Rzecz. Radzca Stanu *Timiriaziew* i Naczelnik Oddziału w Departamencie Handlu Zagranicznego, Radzca stanu *Iljin*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z d. 25 Sierpnia, w liczbie innych, w nagrodę odznaczających się prac i gorliwej służby, mianowany kawalerem orderu Św. Anny 2 klassy, Protokolista 1 Depart. Rządz. Senatu, Radzca Dworu *Zieńkowicz*.

— Cesarska Akademija Rossyjska, na mocy Ustawy i na przełożenie swego Prezydenta, jednomyślnie, 15 bieżącego miesiąca, wybrała Rzeczywistym Członkiem swoim P. Ministra Sprawiedliwości, Radzcę Tajnego *Daszkow*.

— Na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych i Zdanie Komitetu PP. Ministrów N. Cesarz Jmć, 6 b. m. raczył roskazać: ustanowić w Wilnie miejskiego Budowniczego z gażą, jak w innych miastach, po 1,200 rubli z dochodów miejskich i urząd ten zaliczyć do klassy X.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu.

1) *19 b. m.* O sposobie zatwierdzania aktów, tyczących się szachownic gruntowych w dobrach zastawionych w urzędach Powszechnej Opieki.

2) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem spisu urzędów w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, które nie weszły do ogólnego spisu i z zaliczeniem ich do klass właściwych.

— Przybyli do Petersburga: 24 b. m. ze stacyi Mszagi, Jenerał-adjutant hrabia *Wasilczykow*; 25 t. m. z Warszawy, Naczelnik artylleryi czynnej armii, Jenerał-porucznik *Gillenschmidt*.

— Przez sześć miesięcy, upłynionych po 1 b. m., odkąd droga żelazna między Petersburgiem a Carskiem Siołem jest otwarta, ogół przychodu wyniosł 615,007 rubli 36 kop. a ogół wydatku 301,853 rub. 43 kop. S czystego zysku Dyrekcya postanowiła oddzielić 90,000 r. na umorzenie zaciągniętego w Skarbie długu, a akcyonistom wypłacić po 8 rubli od akcyi. S pozostałości zdany będzie rachunek po ukończeniu roku.

Wiadomości zagraniczne.

Stuttgardt 23 Października. Przedwczora, Król Jmć dawał posłuchanie hrabi van der Duyn van Maasdam, Wielkiemu Mistrzowi Dworu ś. p. Królowej Niderlandskiej, który do tutejszej stolicy przysłany jest od Króla Jmci Niderlandskiego, dla proszenia o rękę J. K. W. Xiężniczki Zofii Fryderyki Matyldy Wirtemberskiej, dla J. K. W. Xięcia Następcy Oranii. Król na tém posłuchaniu wręczył posłowi list do Króla Jmci Niderlandskiego, zawierający zgodzenie się na takowe żądanie.

Londyn 26 Października. J. K. W. Xiążę Jerzy Cambridge przybył 8 b. m. do Kadyxu i krótko zabawiwszy popłynął do Gibraltaru.

— Ludwik Bonaparte przybył do Londynu 24 bież. miesiąca.

— Od niejakiego czasu spory teologiczne szerzą się i nabierają niemałej wagi w Anglii; sam Uniwersytet Oxfordski, podzielony jest na dwie partye, których zdania religijne są wbrew sobie przeciwne.

— W Irlandyi starają się odnowić stowarzyszenie Oranżystów, które, jak wiadomo, zniesione zostało przez parlament i mówią już o zgromadzeniu mającém być w Dublinie, w ciągu Listopada.

— Xiążę Devonshire, właściciel obszernych posiadłości w Irlandyi, oświadczył kommisyi ustanowionej do obrachowania zaległości dziesięcin w tym kraju, iż zrzeka się prawa poszukiwania dziesięcin, które mu się należą z wielu parafij jako posiadaczowi świeckiemu. Summa, którą tym sposobem szlachetny lord podarował, wynosi 20,000 funt. sterl. (500,000 rub. ass.)

— Umarł tu lord Farnham, który nie dawniej jak 20 Września b. r. odziedziczył był godność para po swoim bracie.

— Listy z Indyj wschodnich potwierdzają wiadomość daną przez dzienniki Hollenderskie że w Kantonie oczekują na przybycie eskadry angielskiej; podług tychże listów kontradmirał sir F. Maitland popłynie do Chin z jednym okrętem linijowym i pięciu innemi wojennemi statkami.

— Z ostatnich nowin z Indyj zachodnich wynika, że lubo wyzwolenie negrów na niektórych punktach dało powód do nieporządku, w większej jednak części osad, zmiana ta odbyła sią bez szkodliwego wstrząśnienia.

— Podług najpoźniejszych wiadomości z Mexyku z d. 24 Sierpnia, otrzymano tam listy s San-Luis de Potosi, z d. 15 tegoż m., donoszące, że dywizya floty francuskiej, złożona z dwóch fregat, jednego brygu i jednej korwety, przybyła blokować porty San Blas i Mazatlan na Oceanie Spokojnym.

— Na Giełdzie Londyńskiej spodziewają się w prędce zdjęcia blokady Mexyku. P. Packenham, sprawujący interesa Anglii w Mexico, wkrótce wróci na swe stanowisko i obecność jego niemało zapewne przyłoży się do załatwienia nieporozumień.

— W *Morning-Advertiser* piszą: «Mamy pewną wiadomość, że lord Durham powiedział jednemu ze swych przyjacioł, iż śmierć tylko mogłaby przeszkodzić mu wrócić do Anglii, gdzie zamiecza u podnóżka tronu złożyć wysoki urząd, na który przez zaufanie Królowej został powołany, i będzie czekał otwarcia parlamentu dla usprawiedliwienia swego postępowania i uczynienia wyrzutów gabinetowi w osobie lorda Melbourne.

— Sławny statek parowy *Great-Western*, wypłynąwszy z Nowego-Yorku 4 Października, o godzinie 3 popołudniu, 17 tegoż miesiąca, o 6ej zrana, przybył do Bristol, tak, iż tę podróż odbył we 12 dni i 16 godzin. Do tego dodać należy, że s tych 12 dni, przez sześć, Great-Western miał przeciwne wiatry, ale cztéry dni dobrego zachodniego wiatru pozwoliły mu odzyskać ozas stracony.

— Podanie się do dymissyi lorda Durham sprowadza potrzebę niezwłocznego zwołania parlamentu. Niewiadomo jeszcze kto zajmie jego miejsce, ale zapewne nie sir J. Colborne, któremu wiek podeszły i słabe zdrowie nie pozwolą przyjąć tak pracowitego w obecnych okolicznościach urzędu.

— W liście prywatnym s Quebec, piszą: «Postępowanie lorda Brougham bezwąpienia jest naganne, ale niemożna też pochwalić lorda Durham, który poświęca interes ogólny kolonii, względom osobistej urazy. Szlachetniej byłoby z jego strony pozostać na urzędzie, W dniu, kiedy odebrano wiadomość o przyjęciu billu lorda Brougham, przeszło 400 osób z miasta udało się do lorda Durham z oświadczeniem iż stronę jego utrzymywać będą. Niewiemy prawdziwie na czém się to wszystko skończy.»

NOWINY S PORTUGALII.

Lizbona 18 Października. Wybory nareszcę już się skończyły. Czterej ministrowie zostali obrani: PP. Bomfin i Sa da Bandeira na senatorów, a dwaj drudzy na deputowanych. Stronnictwo tak nazwane «Wrześniowe» będzie miało słabą większość w izbie deputowanych, a gdy i chartyści należą też do opozycyi, ministerstwo przeto znajdzie się w mniejszości głosów.—Dochody celne powiększają się w skutku surowych środków, przedsięwziętych przez Rząd przeciw kontrabandystom francuskim i hollenderskim, ale interesa handlowe zawsze są w stanie upadku.

Paryż 25 Października. Roskazem dziennym Królewskim jenerał-majorowie baron Galbois, z wojska Afrykańskiego i Marbot, adjutant J. K. W. xięcia d'Orléans, podniesieni zostali do rangi jenerał-porucznika, a pułkownicy inżenierów Vaillant, dyrektor warowni budujących się w Algerze i baron Berthois, adjutant Króla, do stopnia jenerał-majora.

— Monitor z d. 22 b. m. ogłosił wyroki Królewskie, o zmianach w zarządzie Departamentów; ze dwudziestu prefektów dwóm udzielona została dymisya, dwaj powołani na inne urzędy, jeden złożony, inni przemieszczeni.

— Sąd kassacyjny 20 b. m. słuchał sprawy, wniesionej przez appelacyę prokuratora jeneralnego sądu Królewskiego w Rennes, od wyroku izby oskarżeń, która uwolniła PP. Lorois i Sivry obwinionych o stoczenie pojedynku. Sąd skassował wyrok i odesłał sprawę do sądu Królewskiego w Rouen.

— Ciekawy obrzęd odbył się 22 b. m. w pokojach infanta hiszpańskiego don Francisco a Paulo, w hotelu Galifet. Infant, z upoważnienia Królowej Krystyny, pasował na kawalera orderu Złotego Runa, don Miguela Tacon, margrabię Związku Cuba.

— Piszą s Tulonu, że admirał Lalande odwołany został s Tunis dla objęcia dowodztwa eskadry na Wschodzie, na miejscu admirała Gallois, któremu przesłany został roskaz wrócenia niezwłocznie do Francyi.

— Przed kilku dniami w pracowni P. Beslay młodszego odbyły się proby nowego kotła parowego, który, do zalety niepodobieństwa pęknienia, łączy tę, że piec, do którego jest zastosowany, nie wydaje dymu.

— Z roskazu Mera miasta Lyonu, żadna odtąd wiecha, (enseigne) napis, lub malowidło, nie będą mogły być wystawiane na domach ulic, bez poprzedniego rozpatrzenia i pozwolenia właściwej zwierzchności. Przyzwoitość, dobry smak i gramatyka, niemiłosiernie dotąd gwałcone w tego rodzaju obrazach i pismach, niemało zyszczą na tém rozsądném urządzeniu.

— Nowe śledztwo w sprawie jenerała Brossard (oskarżonego jak wiadomo o przekupstwo, nadużycia i nieprawe stosunki z dostawcami potrzeb wojennych w Algeryi), czynnie się posuwa. Sprawozdawcą ze śledztwa mianowany P. Mévil, szef szwadronu sztabu głównego. Między innemi świadectwami kommisya odebrała wyznania od jenerała Mustafy-ben-Izmael.

— P. Thiers wyjechał s Florencyi do Rzymu, dokąd miał przybyć 18 b. m., stamtąd w końcu miesiąca wyjedzie do Neapolu, a do Paryża spodziewany jest na 20 Listopada.

— Podług wiadomości z Montevideo, po 14 Sierpnia, blokada Buenos-Ayrès ciągle się utrzymuje. Partye spierające się o najwyższą władzę w Montevideo, były zawsze w gotowości do walki. Don Fructos de Ribeira był panem okolic miasta, które zewsząd okrążał. Skutkiem tego interesa handlowe były żadne.

— Ostatnie wiadomości z Valparaiso, dochodzą do końca Lipca; wyprawa Chilijska przeciw Peru, złożona s 5000 ludzi; była na kotwicy przed Coquimbo i czekała jeszcze na przybycie posiłków.

NOWINY Z HISZPANII.

Madryt 17 Października. Uwaga publiczna zajęta jest nieporozumieniem, zaszłem między poselstwem angielskiém i ministrami, s powodu artykułów umieszczonych w dziennikach, w których była mowa o podróży jednego s sekretarzy tego poselstwa do Katalonii i Andaluzyi. Dawano do zrozumienia, że ten agent dyplomatycznyj eździł po to, aby podburzać umysły mieszkańców przeciw Rządowi Królowej. Odpowiedź na te artykuły, umieszczona w urzędowej gazecie, nie zdała sie zaspokajającą lordowi Harvey. Sir G. Villiers spodziewany jest wprędce w Madrycie. *(Patrz niżej.)*

— Odebrano wiadomość o przybyciu jenerała van Halen do Walencyi i o objęciu przezeń dowodztwa wojska środkowego.

— Podług najpoźniejszych wiadomości jenerał Alaix zawsze jeszcze się wzbrania od przyjęcia ofiarowanego mu ministerstwa wojny; skądinąd minister spraw wewn. cofnął podaną prośbę o dymissyą.

— Takie jest zburzenie umysłów w stolicy, że jenerał Narvaez będzie musiał pozostać w Madrycie ze swoją dywizyą dla utrzymania spokojności.

— Poseł angielski sir G. Villiers wrócił tu z Londynu.

Saragossa 13 Października. Uwięzienia na nowo się zaczęły, i pod prezydencyą jenerała Santos San Miguel ustanowiona została *junta odwetu* do klassyfikowania jeńców na kategorye i stanowienia podług tego o ich losie. Ten okrutny srodek przedsięwzięty został przez władze tutejsze w celu zemszczenia się za śmierć jeńców, których Cabrera kazał rozstrzelać po bitwie tak fatalnej dla jenerała Pardinaz.

— Cabrera wrócił znowu do Morella.

— Podług wiadomości z głównej kwatery don Carlosa niemała liczba żołnierzy z gwardyi narodowej z Bilbao przeszła do obozu karlistowskiego i spodziewają się że przykład ten będzie miał wielu naśladowców.

— Donoszą z nadgranicy, że w Oviedo, w Asturyi, wybuchnęły rozruchy.

Berlin 28 Października. Minister Spraw Zagranicznych Porty Ottomańskiej, *Reszid-pasza*, wysłany z missyą nadzwyczajną do Anglii, przybył do tutejszej stolicy.

— 29 b. m. otwarta uroczyście została droga żelazna z Berlina do Potsdamu. Najpierwszy cug, ciągniony przez dwa parowozy i złożony z 11stu wagonów, w którym JJ. KK. WW. Xiążę Następca Tronu, XX. Wilhelm i Karol i inni xiążęta krwi, raczyli zająć miejsca, wyjechał o południu, a przybył do Potsdamu we 41 minut. Po śniadaniu dostojne towarzystwo wróciło do Berlina tąż drogą we 38½ minut.

Haga 23 Października. Wtóra Izba Stanów Powszechnych przyjęła wczora na posiedzeniu tajném projekt adresu odpowiedzi na mowę Królewską; takiż projekt rozbierany był również wczora na posiedzeniu tajném w pierwszej izbie.

Wenecya 18 Października. Cesarstwo JJ. Austryaccy wypłynęli stąd dziś rano na okręcie, dowodzonym przez J. C. W. Arcyxięcia Fryderyka i wysiedli tegoż dnia, o godzinie 11, w Mestre, skąd odjechali do Wieduia.—Summę 3,070,716 lirów, wybraną s prowincyj Weneckich na koszta uroczystości s powodu pobytu Cesarza Jmci, N. Pan roskazał użyć na rzecz zakładów dobroczynności lub publicznego pożytku.

(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Wspomnieliśmy w Tygodniku o odkryciu przez P. Blanqui w Korsyce, pamiętników i korrespondencyi Napoleona, s czasów jego młodości. Z następnych ułamków czytelnicy ocenią historyczną wartość tego odkrycia. W 1792, Napoleon pisał do archidyakona Lucyana, swego wujecznego dziada: «Przyszlij mi 300 franków. Ta kwota wystarczy na zajechanie do Paryża. Tam przynajmniej można się odznaczyć, porobić znajomości, złamać przeszkody. Wszystko mi wróży powodzenie; chciałżebyś dla 100 talarów tamować mi drogę?» W Lipcu 1789 pisał do przyjaciela, do Auxonne: «Niemam innego tu środka prócz pracy; ubieram się raz w tydzień; od mojej choroby śpię bardzo mało; to nie do uwierzenia: kładę się o 10ej, a wstaję o 4ej. Raz tylko na dzień, o 3ej, jadam, co mi bardzo służy do zdrowia.» Ale jeduym z najciekawszych pod względem literackim listów Napoleona, jest ten, który pisał do brata swego Lucyana, w kształcie napomnienia, s powodu proklamacyi którą ten ostatni wydał: «Czytałem twoję proklamacyą; nic warta; słów zanadto, a myśli niedosyć. Uganiasz się za patetycznością, a ludom nie tego trzeba. Mają one więcej taktu i rozsądku niż ci się zdaje. Twoja odezwa zrobi więcej złego niż dobrego.» O tymże czasie, w 1793, Napoleon, dowiedziawszy się że wuj jego Fesch, pokazywał kilku osobom jego listy, które zaczęły już były nabierać ważności, napisał do niego: «Mości Wikary jeneralny! spodziewam się że pozbyłeś się złego nałogu pokazywania moich listów. *Co jest między mną a WPanem, nie jest między WPanem a innemi.*» Nadto P. Blanqui spisał kopią rozprawy napisanej przez Napoleona o uprawie drzewa morwowego, która wkrótce zapewne będzie drukowana.

— P. Duboulic, oficer marynarki w Brest, sprawdził nakoniec doświadczeniem swój wynalazek nowej drogi z *drotu żelaznego.* Po linie, złożonej ze czterech drotów żelaznych, długiej 340 metrów, w dwóch punktach mającej połączenia, które wynalazca nazywa napięciami, (tendeurs) puszcza on wóz s 75 kilogramami ładunku, który toczy się własnym ciężarem s szybkością 6 lieues na godzinę, jakowa szybkość może być potrojona przez powiększenie ciężaru. Prefekt nadmorski, jenerał Janin i dyrektor portu, byli przytomni probie. Zamierzają już ustanowić taką drogę między szpitalem inwalidów i laskiem doń należącym.

— Dzienniki francuskie wzywają wszystkich gospodarzy iżby przy wianiu zboża, pilnie odddzielali i zbierali tak nazwaną *ostróżkę* czyli *głównię* żytnią, (seigle ergoté), przez co nietylko uchronią się od chorób, sprawianych przez zmieszanie z mąką tej nader szkodliwej istoty; ale nadto mogą mieć zysk ze sprzedawania jej do aptek, gdyż podług niedawych odkryć, głównia żytnia stanowi jeden z najdzielniejszych materyałów lekarskich i apteki muszą z daleka wielkim kosztem sprowadzać ilość wystarczającą wzrastającemu potrzebowaniu.

— Człowiek, który posunął sztukę oswajania dzikich zwierząt do najwyższego stopnia, jest niejaki van Amburgh, urodzony w New-York w 1812 roku, właściciel menażeryi w Londynie. S tygrysami i hyenami obchodzi się s tak zimną krwią i s takiem beśpieczeństwem, jak z najłagodniejszemi psami. Skład jego ciała szczególny; cały złożony jest z muskułów i obdarzony nadzwyczajną siłą. Kiedy poraz pierwszy wszedł do klatki nieznajomego lwa uzbrojony kijem i kilka słów przemówił, lew tak był mu posłuszny, jak dawnemu swemu dozorcy. «Tajemnica moja, mówi P. van Amburgh, zależy na śmiałém i sprawiedliwém obchodzeniu się ze zwierzętami i na zachowaniu zawsze przytomności umysłu w razie niebeśpieczeństwa. Stan taki czyni mocne wrażenie na zwierzętach i wpaja im obawę i poszanowanie dla człowieka.»

Van Amburgh połączył lwa s tygrysem w jednej klatce; wśród uporczywej, krwawej walki, kiedy oba są w największej zajadłości, on wchodzi do klatki, przemawia do nich roskazującym tonem i ukaja ich wściekłość. Van Amburgh obchodzi się ze zwierzętami, jak z istotami myślącemi i daje im do zrozumienia, że w każdej chwili może każde z nich zabić jednem uderzeniem maczugi. Ten człowiek, odznaczający się taką nieustraszonością, wymusza na ludziach mimowolne ku sobie poszanowanie, a zwierzęta na sam gniewny głos jego drżą ze strachu i kryją się w najdalszy kąt klatki. Przenikliwy wzrok jego ma nad niemi jakąś czarodziejską władzę. Raz tygrys podniosł rokosz, ale odebrawszy w głowę raz żelaznej pięści swego pana, odszedł zawstydzony i upokorzył się. W podróży z Ameryki do Anglii van Amburgh przez kilka tygodni był rozłączony ze swemi zwierzętami. Ciekawe było widowisko, gdy po wylądowaniu zobaczyli się: tygrys z radości lizał mu ręce i jak kot się przymilał; lew wynurzał swoję radość grzmiącym rykiem.

— W Porcie Corfou, 23 Września, odbyła się proba machiny zastępującej w żegludze siłę machin parowych, a niepotrzebującej ani ognia, ani wiatru. Proba dokonana została na goelecie greckiej kapitana Elva Kyriaky. Autorem tego wynalazku jest Stefan D. Mauras, który, zebrawszy w handlu znaczny majątek, oddał się potém nauce matematyki i mechaniki i owocem ośmioletnich prac i doświadczeń jego, jest machina, za pomocą której okręt może żeglować bez pary, żagłów i wioseł. Liczny tłum widzów przytomny był probie, która się najlepiej udała.

— Donoszą z Bruxelli, pod d. 13 b. m., co następuje: «Dziś, o szóstej wieczorem, wjechał do Gand, wyprawiony z Bruxelli po zwyczajnej drodze, parowoz s kołem środkowem, ciągnący karawanę s sześciu wagonów o sześciu kołach. Wjazd jego ściągał uwagę wspaniałością i pewnością biegu, bez żadnych wstrząsnień; łatwością z jaką zawracał się we wszystkich kierunkach w najciaśniejszych ulicach, bez żadnego przypadku. Otoż więc rozwiązanie wielkiego zadania, zwyciężenie największej trudności; parowoz chodzący po zwyczajnych drogach pod górę i z góry— co dotąd przez wszystkie akademije, było poczytywane niepodobieństwem. Ale przypomnijmy, że akademije, przed 35 laty, osądziły dzisiejsze statki parowe, za rzecz niepodobną. Toż samo było i co do dróg żelaznych przed 20 laty. *Uczeni* mniemali, że opór kół na śliskiej, żelaznej powierzchni nie będzie dość mocny, ażeby parowóz mógł cokolwiek ciągnąć za sobą; nakoniec, oto niedawno, zawyrokowali, że systemat parowozów, chodzących po zwyczajnych drogach, powinien nazawsze pozostać w krainie teoryi. Wynalazcą tego nowego, a tak ważnego udoskonalenia, za pomocą koła umieszczonego po środku i wagonów z wasągiem składanym, (train articulé), jest mechanik niemiecki P. Dietz. Wagony jego tę jeszcze mają korzyść, że się nigdy wywrócić nie mogą.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg 25 Październ. / 6 Listopada.

Na Londyn	na 3 m.	11¼ pens.
— Amsterdam	— 3 —	55⅓
— Hamburg	— 3 —	$9\frac{31}{32}$, $10\frac{1}{16}$ szył.
— Paryż	— 3 —	
Rubel złoty	— 3 rub.	63 kop.
—— srebrny	— 3 —	53 —

Rozmaitości.

Oświecenie w Chinach.

(Dokończenie.)

Oprócz układu kalendarza Instytut zajmuje się jeszcze postrzeganiem wiatrów. Na obserwatorium Pekińskiem jest postawiona szopa s chorągiewką, wskazująca ich kierunek. Stamtąd na nowy rok o godzinie pierwszej po północy, podczas obu przesileń, na początku czterech por roku i podczas obu porównań, członkowie Instytutu zważają pęd wiatrów i po trzech dniach donoszą Cesarzowi. Podobnież zważają i donoszą Cesarzowi o pierwszych grzmotach, s której je strony słyszano.

Co do zaćmień słońca i xiężyca Instytut na pięć miesięcy przed zaćmieniem czyni wyrachowanie w jakich miejscach, o jakim czasie i jakie zaćmienie będzie widzialne i składa Cesarzowi rysunek, który przy ukazie oddaje się do izby obrzędowej, a ta ogłasza w Państwie. Przed samem zaćmieniem prezydenci Instytutu ze swojemi urzędnikami i z urzędnikami izby obrzędowej udają się do obserwatorium; a do władz rozmaitych posyłają uczniów, którzy podczas zaćmienia wskazują jego początek, środek i koniec. W pochmurne dni obserwacye nie odbywają się.

W komissyi kalendarzowej jest 33 astronomów i 63 uczniów, trudniących się ułożeniem kalendarza, wyliczeniem zaćmień i położenia planet.

Kalendarz układa się podług wyrachowań: 1) głównych zmian atmosfery, których liczy się dwadzieścia cztery: np. początek wiosny, woda deszczowa, budzenie się zwierząt uśpionych, porownanie dnia z nocą wiosenne, jasność, deszcz zbożowy, początek lata i t. d. 2) nowiu i pełni xiężyca 3) wschodu i zachodu słońca w różnych miejscach Cesarstwa, 4) trwania roku, miesięcy i dni, 5) dni pomyślnych i niepomyślnych. Podział dni na pomyślne i niepomyślne i zastosowanie do nich czynności nie polega na zasadzie wpływu ciał niebieskich, lecz na przyjętej opinii, co w którym dniu lepiej przedsiębrać, stosując się do własności duchów, mających wyznaczone pewne dni do dobrych uczynków. Cesarz ma 67 a poddani 37 czynności, których spełnianie przywiązene jest do oznaczonych w kalendarzu dni szczęśliwych.

W komissyi obserwacyjnej na obserwatorium jest 11 astronomów i 45 uczniów, trudniących się uważaniem ciał niebieskich. W komissyi pilnującej wodnych zegarów jest 13 astronomów i 18 uczniów.

Izba uczonych dzieli się na Radę i na kancelaryją; w Radzie zasiadają dwaj zarządzający *Sioszi*, wyznaczani przez samego Cesarza s pomiędzy Ministrów, Prezydentów i Radzców Izb. Kancelaryja dzieli się na komitet uczony i na kamery: żurnałową i korrekturową.

Uczony komitet składa 25 członków s których dziesięciu jest Mandżurów a 15 Chińczyków. Przy nich są starsi i młodsi autorowie i korrektorowie. Liczba ich nieokreślona. Po każdym examinie pałacowym pierwszy magister pierwszego rzędu zostaje starszym autorem, drugi i trzeci magister tudzież magistrowie 2go rzędu zostają młodszemi radzcami; magistrowie 3go rzędu idą na korrektorów.

Głównym obowiąskiem członków komissyi jest pisanie xiąg od rządu wydawanych. Od początku teraźniejszej dynastyi do 1817 r. wyszło dzieł przez nich ułożonych 132, jako to: historyja i statystyka Chin, rozmaite słowniki i encyklopedye, historyczne opisy, historyja naturalna z rysunkami, objaśnienia wszystkich xiąg klassycznych i t. d. Historyja Chin składa się z 270, statystyka z 18, encyklopedyja z 20, słownik z 6 ogromnych tomów. Zupełny zbiór wszystkich xiąg wydanych składa bibliotekę pałacową.

Nadto członkowie komitetu są obowiązani układać: 1) modlitwy do ofiar; 2) dyplomata z nadaniem Cesarskiej pieczęci, 3) dyplomata z nadaniem godności xiążęcej, 4) modlitwy posyłane przez Cesarza zmarłej osobie, którą uzna za godną uczczenia ofiarą.

Członkowie uczonego komitetu muszą składać co lat kilka examina stanowiące o ich awansie. W kamerze żurnałowej są czterej członkowie uczonego komitetu, dwaj żurnaliści i ich pomocnicy. Oni załatwiają piśmienne czynności, zawiadują służbą i biblioteką. W kamerze korrekturowej są czterej członkowie i 44 tłumaczów. Członkowie trudnią się sprawdzaniem pisanych na czysto papierów w mandżurskim i w chińskim języku, a tłumacze przekładają chińskie papiery po mandżursku.

Do izby uczonych należy jeszcze: akademija literatury, kommisya dziennikarzy dworu i towarzystwo historyczne.

W akademii literatury dwaj nauczyciele mandżur i chińczyk, trudnią się wyższem kształceniem magistrów, przyjętych do izby uczonych. Nauczycieli tych wyznacza Cesarz s pomiędzy Sioszi, Prezydentów i Radzców Izb.

Kommisya dziennikarzy dworu składa się ze 22 członków, wyznaczanych s pomiędzy członków uczonego komitetu i dziedzicznego rządu. Do nich należy układanie pałacowego dziennika, opowiadającego czynności, i mowy s powodu różnych u dworu zdarzeń. W tym celu dziennikarze powinni znajdować się: 1) na uroczystych zgromadzeniach u dworu; 2) podczas kiedy Cesarz wyprawia ucztę uczonych lub odwiedza bijun; 3) kiedy przegląda wojska; 4) kiedy odbywa ceremoniją rolniczą; 5) kiedy gdzie sam czyni ofiarowanie; 6) kiedy nawiedza Cesarskie smętarze swoich przodków.

Dziennikarze zapisują dziennik powróciwszy s ceremonii. Porządek zachowuje się taki; naprzód zapisują się imienne ukazy, potem przełożenia izb, potem przełożenia z guberenij, doniesienia Cesarzowi od ośmiu chorągwi, dalej doniesienia urzędników stołecznych i gubernialnych. Dziennik taki układa się co miesiąc w dwóch xiążkach. Naprzód piszą go na czarno i starsi dziennikarze przezierają wpisane artykuły, coś dodają lub ujmują i potem podają do potwierdzenia zarządzającemu Izbą Sioszi. Potem podpisawszy rok, miesiące, dni i imiona dziennikarzy, pieczętują, kładą do żelaznej skrzyni i tę pieczętują. W końcu roku odsyłają dziennik do gabinetu Państwa, gdzie Sioszi z dziennikarzami jeszcze go raz rospatrują i oddają do archiwum. Wychodząca w Pekinie codzienna gazeta jest skróceniem tego dziennika.

Historyczne towarzystwo składa się z Głównozarządzających, których Cesarz naznacza nie w jednostajnej liczbie, ze czterech dozorców, dziesięciu historyjografów, 34 autorów i 18 korrektorów. Towarzystwo to trudni się układaniem corocznej historyi Chińskiego Państwa. Nie ma w niem członków etatowych, obowiązki dozorców i historyjografów sprawują urzędnicy z gabinetu Cesarskiego, z izb prokurorskiego zarządu i członkowie uczonego komitetu.

Historyja zawiera w sobie: 1) pamiętniki o Cesarzach, których zródłem jest biografija każdego Cesarza, pisana przez jego następcę; 2) nekrologi urzędników, uczonych, cnotliwych i t. p.; 3) pamiętnik o różnych przedmiotach, o astronomii, kalendarzu, obrzędach, wojsku, karach, muzyce, naukach i kunsztach, rzekach i kanałach, pojazdach i ubiorach, o świcie Cesarskiej i t. d.; 4) adressa do Cesarza s powinszowaniami od urzędników, opisanie zasług okazanych przez xiążąt panującego domu i nekrologi Mągolskich i Turkestanskich xiążąt.

Uwaga. Lubo jest w Chinach Izba Lekarska, lecz w niej nie ma uczniów medycyny i lekarze kształcą się prywatnie. *)

OBWIESZCZENIE.

(Nadesłano.)

«Kommissya w gubernii Wołyńskiej w mieście Starym Konstantynowie imiennym Jego Imperatorskiej Mości Ukazem do dzieł i długów Konstancyi z xiążąt Lubomirskich hrabiny Rzewuskiej ustanowiona, gruntując się na zasadzie nadesłanych do niej Ukazów Rządzącego Senatu, niniejszém obwieszczeniem wzywa wszystkich kredytorów hrabiny Rzewuskiej dla objawienia im tabelli jej długów, uformowanej podług prawideł przepisanych w opinii Rady Państwa, Najwyżej w dniu 2 Listopada 1836 roku potwierdzonej. Umiadamiając przy tém iż Kommissya przez ciąg dziesięciu dni, oczekiwać będzie na przybycie i jawienie się wierzycieli hrabiny Rzewuskiej, a to zacząwszy od dnia 10 Grudnia teraźniejszego 1838 roku. Po upływie którego terminu, Kommissya nie omieszka na nowo uformowaną tabellę długów hrabiny Rzewuskiej, odesłać na utwierdzenie do Rządzącego Senatu. Wreszcie i po odesłaniu tabelli do Rządzącego Senatu, exemplarz tejże w Kommissyi pozostały, dozwolony będzie do przeczytania wszystkim wierzycielom, którzy i po upływie wyżej naznaczonego terminu, zechcą przybyć do Kommissyi, i zażądają objawienia im na nowo przeformowanej tabelli długów hrabiny Rzewuskiej. Działo się w mieście Starym Konstantynowie, dnia 14 Października 1838 roku.

Prezes Kommis., Radz. St. i kawaler *Adryan Serbinowicz.*
Członek Kommissyi *Ignacy Bagieński.*
Członek Kommissyi *Witalis Izbicki.*
Członek Kommissyi *Eustachy Kamieński.*
Członek Kommissyi *German Niepokojczycki.*
За Секретаря *Марцинковскiй.*

*) Niniejszy rys oświecenia w Chinach jest wyciągiem z artykułu znanego rossyjskiego sinologa x. Hiacynta Biczuryna. Więcej szczegółów powziąść można z oryginału, umieszczonego w Dzienniku Ministerstwa Oświecenia, w poszytach Majowym i Czerwcowym b. r.

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. Октября 27-го 1838. *П. Гаевскiй.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.